

Wariatka tańczy – Maryla Rodowicz

Ale szum, ale tłum,
czarna noc, biały rum!
Złote stosy pomarańczy
Dudni nam: danada,
jak zabawa to zaba!
A wariatka jeszcze tańczy
Taką to by na stos,
na co jej marny los?
Dajcie, chłopcy, ten kagańczyk
Warkocz jej płonie już
dookoła złoty kurz,
a wariatka jeszcze tańczy
Szalona wiruje chusta,
szalone wirują usta
Odkaczałka wariatka,
ech, nie patrzy do lustra
Czerwona na niej sukienka,
czerwona w sercu udręka
Odkaczałka wariatka,
ech, przed losem nie klęka
Ale szum, ale tłum,
czarna noc, biały rum!
Złote stosy pomarańczy
Dudni nam: danada,
jak zabawa to zaba!
A wariatka jeszcze tańczy
Taką to by na stos,
na co jej marny los?
Dajcie, chłopcy, ten kagańczyk
Warkocz jej płonie już,
dookoła złoty kurz,
a wariatka jeszcze tańczy
Szalona wiruje chusta,
szalone wirują usta
Odkaczałka wariatka,
ech, nie patrzy do lustra

Czerwona na niej sukienka,
czerwona w sercu udręka
Odkaczałka wariatka,
ech, przed losem nie klęka
Szalona wiruje chusta,
szalone wirują usta
Odkaczałka wariatka,
ech, nie patrzy do lustra
Czerwona na niej sukienka,
czerwona w sercu udręka
Odkaczałka wariatka,
ech, przed losem nie klęka
Szalona wiruje chusta,
szalone wirują usta
Odkaczałka wariatka,
ech, nie patrzy do lustra
Czerwona na niej sukienka,
czerwona w sercu udręka
Odkaczałka wariatka,
ech, przed losem nie klęka



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych